

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 64 (10 235)

Poznań, poniedziałek 21 marca 1977

Cena 50 gr
Wyd. A



Kłęska Lecha w Opolu

Piłkarze Lecha doznali w Opolu katastrofalnej porażki w meczu z Odrą 1:7. Bramki dla Odry zdobyli: Klose 3 (3, 40 i 56 min.), Tyc 2 (62 i 76 min.) oraz Kot w 83 min. Honorowy gol dla Lecha uzyskał Justek w 47 min. Sędziował Łazowski z Warszawy. Widzów 12 tys.

Zespoły przystąpiły do meczu w następujących składach: Odra — Szczepanek (od 76 min. Szezech) — Gano, Korek, Podgórny, Rokitnicki, Kot, Kozłowski (od 46 min. Tkacz), Kwaśniewski, Tyc, Maślak, Klose.

Lech — Turek — Nowak
Dokończenie na str. 6

Hokeiści NRD awansowali do grupy A

W niedzielę zapadła decyzja — hokeiści NRD po zwycięskim meczu z Norwegią przypieczętowali swój awans do grona najlepszych zespołów hokejowych świata i w przyszłym roku grać będą w grupie „A”. NRD w niedzielnym meczu wygrała w Tokio swój siódmy mecz i bez straty punktu zajmuje pierwszą lokatę w turnieju.

W niedzielę Polska pokonała Austrię 3:0 (0:0, 2:0, 1:0). Bramki zdobyli — Walenty Zietała w 24 min., Wiesław Jobczyk w 27 i Leszek Kokoszka w 46 min.

Tym razem Polacy wygrali z najlepszym zespołem tchajskiego turnieju — drużyną Austrii. Styl, w jakim nasi hokeiści rozegrali niedzielny mecz, nie mógł nikogo zadowolić. Polski zespół jakby dostosował się do poziomu rywali, grali ospale i nie mogli sobie poradzić z przesłanną drużyną austriacką. Polacy rozgrywali krążek bardzo wolno, a porażka — Dokończenie na str. 6

Rekordy świata norweskiego łyżwiarza

W niedzielę na wysokogórskim torze lodowym w Medeo K. Almaty uzyskano świetne rezultaty. W biegu na 1500 m reprezentant Norwegii Jan Egil Storholdt ustanowił rekord świata wynikiem 1:55,18. W biegu na 10 tys. m uzyskał on jeden z najlepszych rezultatów na świecie 14:52,84. W wieloboju z wynikiem 163,221 pkt. poprawił on rekord świata należący od 1976 r. do Pieta Kleina (Holandia), który wynosił 165,854 pkt.

Storholdt w pierwszym dniu zawodów dystans 500 m pokonał w czasie 38,07, a 5000 m w 7:01,16. PAP

Dobra postawa polskich dwuboistów

W drugim dniu międzynarodowych zawodów narciarskich o „Puchar Tatry” w Szczyrbskim Jeziorze bardzo dobrze spisali się polscy dwuboisti klasyczni. W doborowym towarzystwie 38 zawodników z 9 krajów Kazimierz Długopolski zajął drugie miejsce, Stanisław Kawulok piąte, a Andrzej Zarycki ósme. Startujący po raz pierwszy po długiej przerwie Jan Legierski był czternasty, a Józef Pawlusiak osiemnasty.

Polacy zadowalają te wysokie pozycje głównie świetnemu biegowi na 15 km, który odbył się na trudnej i szybkiej trasie. W biegu Stanisław Kawulok był drugim za najlepszym dwuboistą świata Konradem Winklerem (NRD). Kazimierz Długopolski zajął trzecie, a Jan Legierski czwarte miejsce. (PAP)

I Europejskie Seminarium Czerwonego Krzyża w Warszawie

Upowszechnianie międzynarodowego prawa humanitarnego

Dzisiaj rozpoczyna się w Warszawie I Europejskie Seminarium Czerwonego Krzyża, poświęcone upowszechnieniu międzynarodowego prawa humanitarnego.

Ustanowienie tych praw, znanych pod nazwą Konwencji Genewskich z 1949 r., jest w znacznej mierze zasługą Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, organizacji, która od przeszło stu lat rozwija liczne inicjatywy humanitarne na

rzecz ochrony i pomocy ofiarom wojen i konfliktów zbrojnych. Konwencje Genewskie zostały przyjęte przez rządy o różnych tendencjach politycznych, jako wyraz humanitarnej konieczności ochrony człowieka i jego praw w czasie wojny. Polska, której społeczeństwo pierwsze państwo ofiarą hitlerowskiej agresji i najdłuższej znośności ciężar ostatniej wojny, ratyfikowała Konwencje Genewskie jako jedno z pierwszych państw.

E. Gierek przyjął ambasadora RFN

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął 19 bm. ambasadora Republiki Federalnej Niemiec w Polsce Hansa Hellmutha Ruete w związku z zakończeniem jego misji w naszym kraju. (PAP)

Ponowny wybór J. Arafata

Program polityczny Palestyńskiej Rady Narodowej

Palestyńska Rada Narodowa, która po raz pierwszy od 1974 r. zebrała się w Kairze, zakończyła wczoraj wieczorem obrady. Delegaci uchwaliła 15-punktowy program polityczny.

Ten uchwalony 194 głosami przeciwko 13 program stwierdza, że Organizacja Wyzwolenia Palestyny (OWP) ma prawo do udziału we wszystkich międzynarodowych konferencjach dotyczących Bliskiego Wschodu. Po raz pierwszy też zostały wyszczególnione warunki, na jakich OWP mogłaby wziąć udział w negocjacjach bliskowschodnich.

Jaser Arafat został ponownie wybrany przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Jednomiesięczny wybór został ogłoszony na końcowym posiedzeniu Palestyńskiej Rady Narodowej. (PAP)

Zabójstwo prezydenta Ludowej Republiki Kongo

Rozgłoszła radiowa Brazzaville podała, że prezydent Ludowej Republiki Kongo — Marien Ngouabi zginął w sobotę — 19 bm. — z bronią w ręku walcząc z uzbrojoną grupą na szanę przez siły imperialistyczne. Tymczasowo uprawnienia szefa państwa przejął 11-osobowy komitet.

Niewiele jeszcze wiadomo o dramatycznych wydarzeniach, jakie rozegrały się w Brazzaville. W mieście ogłoszono stan wyjątkowy. Wszystkie przejścia graniczne zostały zamknięte. Rozgłoszła Brazzaville apeluje o jedność narodu, zachowanie czujności i patriotycznej postawy.

Rozgłoszła w Brazzaville poinformowała także, że zamachowcy, którzy zamordowali prezydenta M. Ngouabi, działali na zlecenie byłego prezydenta Kongo — Alphonse Massemba-Debata.

Dowódca oddziału zamachowców, ex-kapitan Barthelemy Kikadidi był bliskim przyjacielem Massemba-Debata. (PAP)

Najlepszą jednak gwarancją ochrony człowieka i jego praw — jak się coraz powszechniej uważa — jest wyeliminowanie wojny jako środka rozwiązywania sporów i ustanowienie trwałego pokoju w świecie. Te postulaty są konsekwentnie stawiane przez Polskę oraz po zostaje kraje socjalistyczne na forum międzynarodowym.

Ważną rolę w działalności pokojowej odgrywają organizacje narodowe Czerwonego Krzyża, Czerwonego Łwa i Słońca — skupione w Lidze Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża — w tym również Polski Czerwony Krzyż powołany do życia w 1919 r. Pokojowa rola PCK została szczególnie mocno uwypuklona ustawą sejmową z 1964 r., która stwierdza m. in., iż organizacja jest powołana do „organizowania i prowadzenia działań

Przewodniczący Konferencji Prawa Morza przybył do PRL

Do Warszawy przybył wczoraj na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL, przewodniczący XXXI sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych i przewodniczący III Konferencji Prawa Morza, ambasador Hamilton Shirley Amerasinghe.

Amb. Amerasinghe — wybitny polityk Sri Lanka — jest jedną z najbardziej znanych postaci w dziedzinie ONZ. (PAP)

Rozmowy B. Chniupka w ZSRR

Owocna współpraca między ZSRR i CSRS w dziedzinie politycznej, ideologicznej, gospodarczej i innych rozwija się na zasadach międzynarodowego socjalistycznego — stwierdza komunikat o wizycie ministra spraw zagranicznych CSRS — B. Chniupka, w Związku Radzieckim, gdzie przebywał od 17 i 18 bm.

Zakończenie targów lipskich

Wczoraj zamknięte zostały kolejne Wiosenne Targi Lipskie, które w tym roku zgromadziły ekspozycje 9 000 wystawców z 60 krajów świata.

Obroty polskich central handlu zagranicznego — według danych z przedostatniego dnia targów — osiągnęły w imporcie około 146 mln, a w eksporcie — około 209 mln rubli dewizowych.

Zjazd związkowców Kraju Rad

Dzisiaj w Moskwie rozpoczyna się XVI Zjazd Radzieckich Związków Zawodowych. Pięciodniowe obrady toczyć się będą w Pałacu Zjazdów na Kremlu. Uczestniczyć w nich będzie ponad 5300 delegatów — przodujących robotników, działaczy, pracowników rolnictwa, inte-

ności humanitarnej i wychowawczej zmierzającej do utrwalenia pokoju między narodami, poprzez szerzenie zasad humanitaryzmu, rozwijanie poszanowania czci i godności ludzkiej, ochronę zdrowia i życia ludzkiego oraz niesienie pomocy we wszystkich okolicznościach, gdy dobra te są zagrożone.

Powierzenie Polsce organizacji pierwszego tego typu seminarium w Europie jest dowodem uznania światowej opinii dla prowadzonej przez Polskę polityki odprężenia, bezpieczeństwa, współpracy i pokoju w Europie i na świecie oraz pozytywnej oceny humanitarnej działalności PCK. Jak się przewiduje, w seminarium uczestniczyć będą przedstawiciele 21 krajów europejskich oraz USA. (PAP)

Prezes MKCK u H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński przyjął 19 bm. w Belwederze Alexandre Hay'a, prezesa Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie, który przebywa w Polsce w związku z I Europejskim Seminarium Czerwonego Krzyża, poświęconym upowszechnieniu międzynarodowego prawa humanitarnego.

Tematem rozmowy była działalność Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, jego inicjatywy humanitarne w prawie międzynarodowym i akcjach podejmowanych na rzecz ochrony i pomocy ofiarom wojen. A. Hay podkreślił rolę jaką w tym zakresie odgrywa PCK i wyraził uznanie dla dorobku polskiej organizacji. (PAP)

F. Castro uda się do Angoli

W Luandzie podano w piątek że prezydent Kuby, Fidel Castro złoży wkrótce wizytę w Angoli.

F. Castro od 28 lutego odbywał podróż po krajach afrykańskich i arabskich. (PAP)

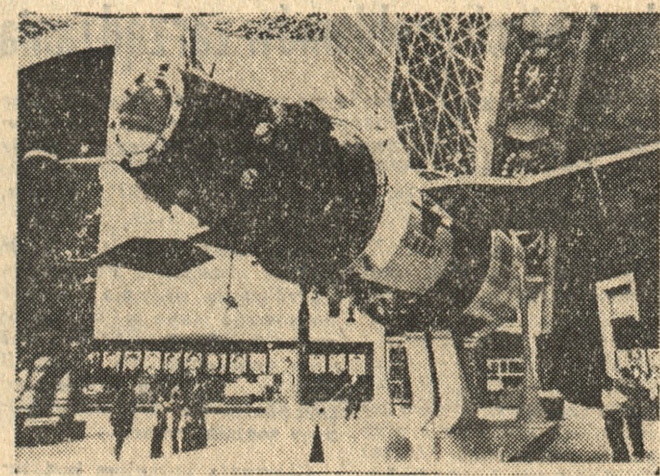
Spotkanie Carter — Kissinger

Prezydent USA — J. Carter spotkał się w Białym Domu z byłym sekretarzem stanu H. Kissingerem. W rozmowie wzięli udział szef Krajowej Rady Bezpieczeństwa, Z. Brzezinski i sekretarz stanu C. Vance. Uczestnicy spotkania poruszyli szeroki wachlarz problemów z zakresu polityki zagranicznej, w tym sytuację na Bliskim Wschodzie, w Azji południowo-wschodniej, na Dalekim Wschodzie i w Afryce oraz kwestię rokowania SALT.

„Tydzień polski” w Londynie

Koncertem galowym zakończyła się wczoraj trwająca od 14 bm. w Londynie impreza pod nazwą

Model „Sojuza”



Model kosmicznego pojazdu „Sojuz”. waży 18900 kg, jego długość wynosi 14 m, a na pokładzie znajduje się 1300 różnych przyrządów i agregatów. Prezentowany jest na Ogólnonarodowej Wystawie Osiągnięć Gospodarki Narodowej w Moskwie. Fot. — CAF

Zanosi się na porażkę Partii Kongresowej

Zaskakujące wyniki indyjskich wyborów

Zgodnie z przewidywaniami, zakończone wczoraj wybory do 542-osobowej izby niższej parlamentu indyjskiego okazały się najdramatyczniejszą konfrontacją polityczną w trzydziestoletnich dziejach niepodległych Indii. Jednak mało kto oczekiwał, iż mogą one zakończyć się porażką rządzącej Partii Kongresowej. Tymczasem według niepełnych danych z nocy z niedzieli na poniedziałek, Partia Kongresowa, sprawująca władzę w Indiach nieprzerwanie od 1947 r., poniosła ciężkie straty w prowincjach północnych i jest wątpliwe, czy zdoła odrobić je na południu, gdzie zdobyła wyraźną przewagę.

Najbardziej nieoczekiwana dla kongresu wiadomość nadeszła wczoraj wieczorem z okręgu Rae Bareilly (stan Uttar Pradesh), gdzie kandyduje premier Indira Gandhi. Przegrała ona tam wybory. Na Indirę Gandhi głosowało 122 517 osób, zaś na jej przeciwnika R. Naraina („Janata”) — 177 729.

Spośród 173 mandatów rozstrzygniętych do godz. 1 w nocy w poniedziałek, partia I. Gandhii zdobyła 66, podczas gdy opozycyjny blok „Janata”, skupiający partie prawicowe i centrowe ugrupowania antykongresowe — 82, KP Indii — 3, zaś dysydenty centrowy „Kongres na rzecz demokracji” — 2.

Indyjski minister obrony Bansi Lal, syn Pani Gandhi 30-letni Sanjay Gandhi i inni przedstawiciele tendencji autokratycznej w Partii Kongresowej przegrali w swych okręgach w Indiach północnych. Do parlamentu nie wszedł także minister energetyki K. C. Pant, pokonany w Uttar Pradesh przez kandydata „Janaty”.

Sekretarz generalny „Janaty” L. K. Advani zażądał wczoraj wieczorem, aby pani Gandhi podała się do dymisji.

W śródmieściu Delhi tysiące ludzi gromadziło się do późnej nocy przed tablicami z wynikami wyborów. Część delhijskich była oszołomiona liczbami nadchodzącymi z okręgów wyborczych, inni wawowali na część „Janaty”. Nad tłumem powiewały po-

maranżowo-zielone flagi bloku opozycyjnego. (PAP)

Delegacja Sejmu powróciła z Grecji

Po pięciodniowym pobycie opuściła w sobotę Ateny delegacja Sejmu PRL, z wicemarszałkiem Haliną Skibniewską na czele, która przebywała w Grecji na zaproszenie parlamentu greckiego. W ostatnich dniach pobytu delegacja zapoznała się z gospodarką morską Grecji — zwiedziła stocznię Skaramanga urządzenia portu w Pireusie i samo miasto Pireus. Odbyło się również spotkanie polskiej delegacji z członkami Ateńskiej Izby Handlu i Przemysłu. Przewodniczącą delegacji H. Skibniewska przyjęła przedstawicieli powstałego w Salonikach Towarzystwa Przyjaźni Grecko-Polskiej. W piątek 18 bm. delegacja zwiedziła rolnicze regiony Peloponezu, gdzie zapoznała się m. in. ze spółdzielczymi gospodarstwami rolnymi. (PAP)

Inauguracja w Lesznie

Od dzisiaj XI Dekada Pisarzy Środowiska Wielkopolskiego

Doroczną, wiosenną tradycją są w Wielkopolsce literackie dekady — spotkania z pisarzami, wystawy książek, kiermasze, „stoiska z dedykacjami”, organizowane w różnych środowiskach: w zakładach pracy, szkołach, bibliotekach, klubach w mieście i na wsi.

Dzisiaj zainaugurowana zostanie w Lesznie kolejna, jedenasta już, Dekada Pisarzy Środowiska Wielkopolskiego. Uczestniczący w niej członkowie Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich spotkają się tutaj z władzami polityczno-administracyjnymi województwa leszczyńskiego, zwiedza Leszczyńską Fabrykę Okuć Budowlanych „Metalplast”, przede wszystkim zaś odbędą wiele spotkań autorskich na Ziemi Leszczyńskiej. W Wojewódzkim Domu Kultury przy ul. Narutowicza zorganizowana zostanie „Biesiada literacka”.

Podczas „literackiej dziesięciodniówki” spotkania z pisarzami odbywać się będą w całej Wielkopolsce — w województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim, pilskim i poznańskim. (kos)

krótko

Prezydent USA — J. Carter spotkał się w Białym Domu z byłym sekretarzem stanu H. Kissingerem. W rozmowie wzięli udział szef Krajowej Rady Bezpieczeństwa, Z. Brzezinski i sekretarz stanu C. Vance. Uczestnicy spotkania poruszyli szeroki wachlarz problemów z zakresu polityki zagranicznej, w tym sytuację na Bliskim Wschodzie, w Azji południowo-wschodniej, na Dalekim Wschodzie i w Afryce oraz kwestię rokowania SALT.

„Tydzień polski” w Londynie

Koncertem galowym zakończyła się wczoraj trwająca od 14 bm. w Londynie impreza pod nazwą

Oświata dla wszystkich

Jak już informowaliśmy, Polska ratyfikowała przyjęte przez ONZ dwa akty prawa międzynarodowego, określające mianem paktów praw człowieka.

Nie umniejszając w niczym znaczenia tych aktów, które stanowią ważny krok zmierzający do zagwarantowania podstawowych praw człowieka na drodze traktatowej należy jednak podkreślić, iż dla nas — Polaków są one czymś na kształt katalogu osiągnięć, przypomnienia tego, co za sprawą socjalizmu stało się — udziałem całego społeczeństwa. Dotyczy to np. powszechnego prawa do oświaty.

Dzięki zapewnieniu pełnej realizacji tego prawa, jesteśmy dziś społecznością znacznie lepiej przygotowaną do pracy i życia, a przeciętny Polak jest człowiekiem o znacznie szerszych horyzontach obywateli wielu, nawet wysoko rozwiniętych krajów. O roli i znaczeniu stałego kształcenia świadczy najlepiej liczba blisko 8 mln osób uczących się, zdobywających wiedzę i wykształcenie na różnych szczeblach drabiny edukacyjnej — w szkołach podstawowych, średnich, zawodowych i na uczelniach. Stanowi to blisko czwartą część całego naszego społeczeństwa.

Jest to z jednej strony wyrazem naturalnego dążenia ludzi do awansu, który zapewnia wiedzę, z drugiej jednak najlepszą ilustracją rozmiaru wysiłków państwa, aby ambicje te rozbudzić i stworzyć warunki ich zaspokajania. Wiedza i wykształcenie jest bowiem stawką, na którą liczymy i na której pragniemy oprzeć perspektywę naszej przyszłości.

Przesłanki te legły też u podstaw reformy systemu edukacji narodowej. Wykształcenie średnie pragniemy uczynić powszechnie obowiązującym i każdemu dostępnym. Bowiem cechą naszej oświaty jest jej głęboko pojęta demokratyczność. Z nowoczesnymi formami kształcenia pragniemy dotrzeć wszędzie, do każdego. W tym kierunku zdążają przeobrażenia systemu oświatowego, poczynając od doskonałości i upowszechniania przygotowania wstępnego — przedшкольного poprzez edukację podstawową i średnią, szkolnictwo wyższe i szeroki rozwój oświaty dorosłych.

Istnieje w Wielkiej Brytanii specjalne stowarzyszenie byłych jeńców wojennych Stalagu VIII B w Łambinowicach (nazwa niemiecka z czasów III Rzeszy — Lamsdorf), miejscowości, leżącej nie daleko szosy łączącej Opole z Nysą. Istnienie takiego stowarzyszenia, zbierającego się nawet regularnie na swe doroczne kongresy, ma w pełni uzasadniony byt. Sami Niemcy nazwali bowiem ten obóz w 1943 roku „Brittenlager”, jako że 1 stycznia 1943 r. przebywało w Łambinowicach prawie 51 500 jeńców różnych narodowości — i chociaż najwięcej było jeńców radzieckich, bo ponad 25 000 osób, to jednak ci przebywali raczej w Stalagu VIII F — a w Stalagu VIII B było prawie 21 000 jeńców angielskich.

Ostatnio niewielka grupa byłych jeńców angielskich tego obozu, na czele z panem Arthurem Westonem, który dostał się do Łambinowic w październiku 1940 r. i za swą żołnierską, godną postawę w Stalagu został odznaczony potem Medalem za Odwagę i Medalem Wojny przez rząd brytyjski, przebywała w Polsce, serdecznie podejmowana przez polskich kombatantów. Byli jeńcy złożyli w Łambinowicach hołd po ległym i zmarłym kolegom. Zwiedzili ponadto Kraków, Oświęcim, Wieliczkę, Warszawę, Opole.

Ta wizyta była jedną z okazji do przypomnienia historii Łambinowic.

Historia ich sięga drugiej połowy XIX w. Wówczas to militeryzm pruski, poszukując odpowiednich poligonów do ćwiczeń rozbudowującej się armii, wykrył pola i lasy wokół Łambinowic, nadające się doskonale na poligon artyleryjski. W

Niewiele jest państw, które mogłyby się z nami zmierzyć w dziedzinie osiągnięć, rozwoju i powszechności szkolnictwa, zważywszy z jakimi obciążeniami i jakimi brakami startowaliśmy po zniszczeniach wojennych. Nasz bilans narodowy w tej dziedzinie za mykamy ponad trzykrotnym wzrostem liczby uczących się w ciągu 30-lecia, 6-krotnym wzrostem liczby studentów w porównaniu z okresem przedwojennym. Bilans ten dopełnia ponad 2 mln absolwentów różnych form oświaty dorosłych.

Stojące przed nami zadania są nie mniej ambitne, hasło „Polska — krajem ludzi kształcących się” nie straciło aktualności, więcej — w dobie dzisiejszej nabiera nowego znaczenia i wagi społecznej. (PAP)

Encyklopedia rzeczywiście powszechna

W tych dniach ukazały się w księgarniach egzemplarze ostatniego — IV tomu zamykającego edycję Encyklopedii Powszechnej PWN.

Jest to encyklopedia w pełnym znaczeniu tego słowa powszechna, krąg korzystających obejmuje 2 do 2,5 mln osób. Zainteresowanie encyklopedią jest bardzo duże, nie zaspokaja go w pełni wydanie subskrypcyjne. Dlatego też w ciągu najbliższych 3-4 lat przewidziane jest dodatkowe wydrukowanie co najmniej 50 000 kompletów rocznic, które znajdą się w wolnej sprzedaży.

Wydanie IV-tomowej Encyklopedii Powszechnej PWN było bezprecedensowym przedsięwzięciem wydawniczym w polskim ruchu wydawniczym, najwięcej — poza Związkiem Radzieckim — jednorazowym nakładem kilkutomowej encyklopedii uniwersalnej w krajach europejskich. Dzieło to zrodziło się z zapotrzebowania społecznego na podręczne źródło szybko dostępną, syntetycznie przedstawianą informację z wszystkich dziedzin wiedzy i życia.

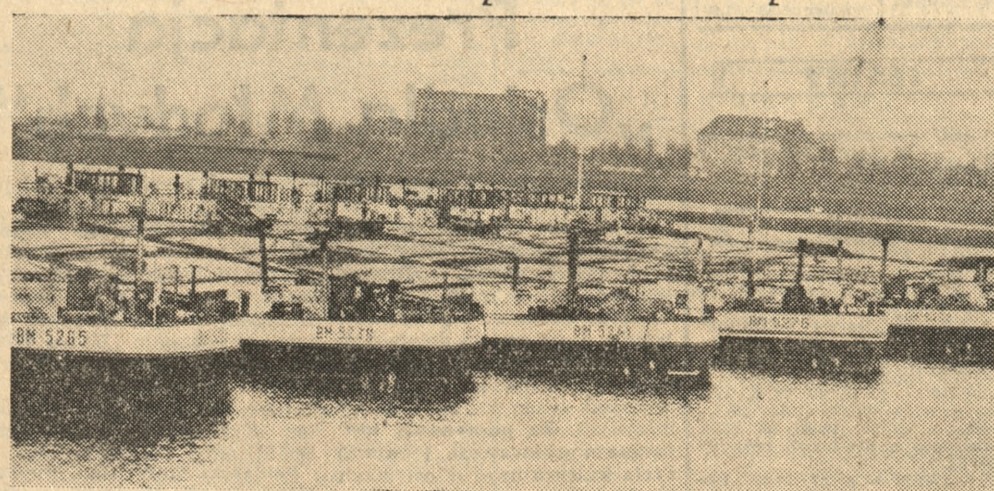
Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym pracują? — odpowiedzieli dziennikarzom PAP:

Bohdan Czeszko: — W Wydawnictwie Literackim złożyłem książkę, która powstała przez kilka lat. Jest to kolejny zbiór felietonów o moich lekturach, który ukazuje się pod tytułem „Marginalia”. Zaczęłem pisać cykl opowiadań; będą to różnorodne teksty — od eseju po klasyczne poematy — na bardzo różne tematy. Wydam je pod tytułem „Słownik wyrazów moich i cudzych”.

Robert Satkowski: — Do końca kwietnia prowadzę w USA seminarium interpretacji opery w sposób sceniczny. Dla ty przygotuję nagranie muzyczne „Króla Rogera”, którego zaprezentujemy również na „Vratislavia Cantans”. W Krakowie przygotowuję na czerwiec „Wesele Figara”, a we Wrocławiu — nową inscenizację „Halki”, „Fidelio” Beethovena oraz — na październik — prapremierę „Sonat Bełzebuba” wg Witkacego z muzyką Edwarda E. Bogusławskiego. (PAP)

Oczekiwanie w poznańskim porcie



Wyjątkowo wcześnie, bo już w połowie lutego, rozpoczął się dla polskiej żeglugi śródlądowej tegoroczny sezon. Ale wyjątkowo też wcześnie... został przerwany z powodu bardzo wysokiego poziomu wód na głównych szlakach rzecznych: Odrze i Wiśle, a także na Warcie. Lecz po kilkunastodniowym przymusowym postoju w portach, barki znów ruszyły na trasy. Wysoki stan wody utrzymuje się jeszcze na Warcie (w sobotę w Poznaniu wynosił 494 cm). Jak nas jednak zapewniono w poznańskim porcie handlowym, pierwsze ze stojących tu dwunastu jednostek (na zdjęciu) prawdopodobnie już dzisiaj wypłyną — załadowane mianem węglowym — do Szczecina. (w) Fot. — H. Kamza

Trafić w gusty klientek

Wydawałoby się, że takie renomowane zakłady odzieżowe jak „Moderna”, nie mają w Poznaniu konkurencji. A jednak od pewnego czasu na równie ładne i eleganckie płaszcze i kurtki ubiera panie Krawiecka Spółdzielnia Pracy „Pokoju”. W roku ubiegłym uszyła ona 131 000 sztuk okryć damskich, przekraczając zadania o 6 mln zł. W roku bieżącym płaszczy i kurtki uszytych przez załogę „Pokoju” będzie o 12 000 sztuk więcej. Handel krajowy otrzyma 80 000 sztuk, w pozostałe będą ubierać się elegancki z Republiki Federalnej Niemiec. Mimo bowiem, że rynek krajowy stawia się w spółdzielni na pierwszym miejscu, duże znaczenie przywiązuje się do eksportu.

— To nie tylko sprawa dewiz — mówi prezes Kazimierz Urban — z eksportu wynika duża korzyść dla odbiorców krajowych. Między dostarczeniem nam przez zagranicznych odbiorców wzorów i dokumentacji, a przywiezieniem tkaniny wpływa zawsze pewien okres. W tym czasie według najnowszych wzorów zachodnich, stosując nowoczesne technologie — rozpoczynamy serię z naszych tkanin, dla kraju; w podobny sposób wydłużamy serię eksportową. Handel otrzymuje więc bardzo krótkie serie (kilkaset sztuk) odzieży,

rozchwytywanej przez panie, zakład natomiast — wydłużając serie eksportowe, zwiększa wydajność pracy załogi. Współpraca z zagranicznym odbiorcą pozwala nam na urozmaicenie wzornictwa. W roku bieżącym wprowadzimy do



odzieży przeznaczonej dla kraju 21 nowych wzorów, w tym 7 wzorów modelowych, tzn. uszytych w krótkich seriach, ze szczególnie atrakcyjnych tkanin, z oryginalnymi dodatkami. Zwiększamy w tym roku także efektywność eksportu przez wprowadzenie bardziej pracochłonnych wzorów.

Przy tak znacznym wzroście produkcji (w lutym załoga „Pokoju” uszyła o 60 procent więcej konfekcji, niż w tym samym miesiącu roku 1976) może powstać problem jakości. Czy taki skok ilościowy nie odbija się niekorzystnie na estetyce i funkcjonalności

odzieży? W „Pokoju” odpowiada, że przeciwnie — odzież szyje się tu nie tylko więcej, ale i lepszą. W ubiegłym roku do I gatunku zakwalifikowano 92,4 procent konfekcji, w styczniu tego roku wskaźnik ten wyniósł 95,2 procent. Obecnie spółdzielnia ubiega się o 2 znaki jakości — na płaszcze oraz na kurtkę damską. Skąd tak znaczne zmiany w „Pokoju”?

Pod koniec ubiegłego roku zainstalowano w zakładzie nowoczesne maszyny, częściowo sprowadzone z Japonii i RFN, m. in. maszyny prasownicze z płytą uniwersalną, maszyny szwalnicze tzw. dwuigłówki, maszyny stebnowe do grubych tkanin oraz dziurkarki. Bardzo dobre rezultaty w podniesieniu wydajności pracy przyniosły zmiany organizacyjne w zespołach produkcyjnych.

Udało się wygospodarować oddzielne pomieszczenie na centralną prasownię, co pozwoliło zrehabilitować stanowiska prasowacze od stanowisk szwaczek. Dzięki temu szwaczkom przestały dokuczać wysokie temperatury, które ograniczały ich wydajność. Ponadto w miejscach zwolnionych przez prasowaczki zainstalowano dodatkowe maszyny szwalnicze.

— Zastanowiła nas ołnacha, dużo zieleni, czystość otoczenia, kolorowe stroje szwaczek — wszystko to wpływa na lepsze samopoczucie pracowników — mówi zastępca prezesa do spraw technicznych, Zdzisław Pietraszek. Nic to nowego, że w przyjemnym pomieszczeniu człowiek lepiej pracuje.

Wysoka wydajność, to również sprawa organizacji szycia. Utrzymuje więc spółdzielnia takie zapasy tkanin, żeby zapewnić ciągłość w danym wzorze (częste zmiany wzorów obniżają bowiem wydajność). Dla utrzymania dobrej jakości prowadzi się szkolenia kwalifikacyjne, współwzrostu międzybrygadowego, a przy wzorach trudniejszych nasila się kontrola międzyoperacyjna.

Działalność „Pokoju” dla rynku to nie tylko okrycia damskie. W produkcji nakładczą szyje się biele, pościelowa, koszule nocne, piżamy, dziecięce, płaszcze kąpielowe i różne drobniaki. W roku bieżącym nakładczy uszyła 1,2 mln sztuk rozmaitych wyrobów wartość 54 mln zł. Spółdzielnia prowadzi również w 15 zakładach działalność usługową w zakresie krawiectwa damskiego, bielizniarstwa, górszarni i haftarstwa. Wartość usług, która w roku ubiegłym wyniosła 9,5 mln zł, postanowiono w tym roku zwiększyć o 42 procent, stawiając głównie na rozwój usług półprzemysłowych.

Na uwagę zasługuje również dobra współpraca z handlem, która nie ogranicza się tylko do gield. Spółdzielnia zajmuje się na co dzień analizą rynku, sprawdza w hurtowniach i bezpośrednio w sklepach, czy uszyta tu odzież trafia w gust odbiorców. Jeśli występują takie potrzeby, a są możliwości, stosuje się wymiany asortymentowe. W rezultacie odzież z „Pokoju” nie zalega w magazynach, a i ze sklepów szybko znika.

GRAŻYNA SZULAK

Łambinowice — prawda i krótka pamięć

kwadracie Łambinowice — Sołwin — Klucznik — Szadurczak — odepuknięcie od chłopów 350 hektarów ziemi, przygotowanie poligonu, na którym już w 1864 roku rozpoczęto artyleryjskie ćwiczenia bojowe. W tym samym roku pruski militeryzm rozpoczął wojnę z Danią, w 1866 — z Austrią, w 1870 — z Francją. Obóz wojskowy rozrastał się, powiększał i wkrótce przetrworzono go w obóz jeńców dla żołnierzy francuskich, wziętych do niewoli.

W czasie I wojny światowej znów powstał tam obóz jeńców, głównie dla żołnierzy rosyjskich, ale wśród przeszło 90 000 jeńców przebywali w nim także jeńcy Rumuni, Serbowie, Włosi, Francuzi i Anglicy. Już wówczas panowały tam warunki srogiego reżimu, o czym może świadczyć chociażby fakt śmierci przeszło 7 000 jeńców.

Jeszcze gorsza sława Łambinowic narodziła się w październiku 1939 r., kiedy zorganizowano tam początkowo obóz przejściowy, a potem stał się obóz jeńców polskich z kampanii wrześniowej. Przeszło wówczas przez ten obóz około 43 000 jeńców.

W czerwcu 1940 r. przewieziono do Łambinowic pierwszą partię 2726 jeńców brytyjskich, wziętych do niewoli głównie pod Dunkierką. Od tej pory obóz stał się niejako międzynarodowy — wśród przeszło 121 000 jeńców, jacy przeszli przez Łambinowice, były tysią-

ce żołnierzy radzieckich, polskich, angielskich, francuskich, belgijskich, greckich, włoskich, amerykańskich, jugosłowiańskich. Łambinowice były największym obozem w ówczesnym hitlerowskim VIII Okręgu Wojskowym.

Szczególne bestialstwo władze obozu przejawiały w stosunku do jeńców radzieckich, których wyjęto spod prawa konwencji genewskiej. Żołnierze straży obozowej strzelali do jeńców radzieckich jak do żywych tarcz, morzyli głodem, zmuszali do nadludzkiej pracy. Zresztą zmuszanie do katorżniczej pracy było zjawiskiem powszechnym także w stosunku do jeńców innej narodowości. Potworzono specjalne komando robocze do pracy w lesie, przy budowie dróg, melioracji, w kopalniach i innych zakładach przemysłowych. Tortury, głód, wyniszczająca praca — wszystko to złożyło się na tragiczny bilans przeszło 40 000 zmarłych lub zamordowanych jeńców.

Obóz został ewakuowany w styczniu 1945 r., a 17 marca wyzwolony przez Armię Radziecką.

Pozostały po nim ślady zbrodni hitlerowskich — zbiorowe mogiły zmarłych i pomordowanych jeńców, tragiczne w swej wymowie napisy w bunkrach karnych — „Lepsza śmierć niż faszystowska niewola”.

To się pamięta, tego się nie zapomina. Woleliby o tym zapomniać, nie być koźry zresztą, jedynie ci, którzy takie obrazy tworzyli, którym marzyła się wówczas władza nad całą Europą, a być może i całym światem.

Ostatnio jednak, właśnie pogrobowcy III Rzeszy, którym nie w smak powojenne realia, proces odprężenia, konsekwencje bezwarunkowej kapitulacji, jeszcze raz przypomnieli sobie o Łambinowicach. W jakim jednak horrendalnym kontekście. Otóż właśnie oni oskarżają, ni mniej ni więcej, jak nas, Polaków, o zbrodnie dokonane na Niemcach w... Łambinowicach. Ukazała się nawet praca niejakiego dr. Heinza Eslera, która stwierdza, że po 25 lipca 1945 r. zginęło w obozie łambinowickim 6488 Niemców spośród 8064, którzy tam przebywali w oczekiwaniu na transport do Niemiec.

Nie wiadomo — czemu się dziwić? czy bezczelności pana doktora, czy wyssanym z palca kłamstwom?

To prawda, że zgodnie z międzynarodowymi układami pozdamskimi koalicji antyhitlerowskiej Polska została zobowiązana do przesiedlenia Niemców z dawnych swoich ziem, które wróciły do macierzy. Prawda również, że jednym z punktów zbornych transportów były także tereny byłego obozu w Łambinowicach. Bezspor-

na również prawdą, potwierdzoną faktami, jest to, że na ogólną liczbę przesiedlonych w 1945 r. 2,5 mln Niemców zmarło 1136 osób, a więc nieco powyżej 5 promille ogółu przesiedlonych. Ogólnie zatem i nie wskutek bestialskiego traktowania przez Polaków, ale wskutek chorób lub starości.

W ówczesnych czasach, przy braku leków, zrujnowanych szpitalach, transporcie warunki akcji przesiedleńczej były niewątpliwie trudne. Toteż w tym samym czasie na około 3 mln repatriowanych Polaków zmarło w punktach etapowych PUR, w szpitalach i w drodze 1441 osób.

Taka jest prawda. I nie może ona być parawanem osłaniającym zbrodnie hitlerowskie i pomniejszającym wagę zbrodni dokonanych w Polsce i na narodzie polskim przez Niemcy hitlerowskie, zbrodni ludobójczego programu III Rzeszy, który miał na celu likwidację państwa polskiego i totalne wyniszczenie narodu polskiego. Nikt nie podważa prawdy, że to nie Polacy wydali zarządzenia ewakuacyjne o „spalonych ziemiach”, wskutek czego od końca 1944 r. do maja 1945 r. miliony cywilnych Niemców musiały opuścić podczas srogoj zimy swe domy, podejmować masowe ucieczki, których szlak znaczyła śmierć. To nie Polacy rozstrzelali lub wieszali na drzewach tysiące Niemców z tabliczkami na piersiach „Paktowale z bolszewikami” lub „Wiszę tu, ponieważ opuściłem moją jednostkę bez pozwolenia”.

Taka jest wymowa faktów, odnoszących się do Łambinowic.

ANATOL RYSZCZUK

Prezentacja „Osiedla Młodych”

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” pochwalić się może największą liczbą placówek zapewniających mieszkańcom spędzenie wolnego czasu zgodnie z zainteresowaniami. Do wybudowania, a potem do działalności klubów, domów kultury, świetlic przywiązują się nie mniejszą wagę niż do budowy mieszkań. Za poczynania społeczno-wychowawcze i rozwój życia kulturalnego w osiedlach Spółdzielni „Osiedle Młodych” otrzymała w ubiegłym roku sztandar jako najlepsza w kraju. Spółdzielcze kluby i domy kultury współpracują ze szkołami, Centrum Dzieci i Młodzieży skupia nie tylko harcerzy, ale również młodzież niezrzeszoną.

Przyjęto zasadę, że każda z placówek ma inny profil, np. w „Trojce” propaguje się kulturę krajową socjalistycznych, w „Jagiellonce” odbywają się imprezy artystyczne dla dorosłych, popularizuje się taniec i plastykę wśród dzieci i młodzieży. „Na Skarpie” prym wiodzie plastyka i teatr. Mimo różnorodności imprez (co miesiąc ukazują się foldery z dziennymi programami) działalność społeczno-wychowawczą prowadzi się według zintegrowanego programu opracowanego wspólnie z samorządem mieszkańców, szkołami, organizacjami.

Przy tej dużej liczbie placówek i ich różnorodności niełatwe było wybranie reprezen-

tatywnych zespołów na kolejny koncert z cyklu „Kultura z osiedli mieszkańcom Poznania”, organizowany w ramach prezentacji zespołów artystycznych poznańskich spółdzielni mieszkaniowych, któremu patronuje redakcja „Głosu Wielkopolskiego”. Inicjatorami projektu są Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego, Pałac Kultury i Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa.

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” zaprasza mieszkańców Poznania swoje zespoły, sekcje, wystawy — dzisiaj o godz. 18 w Sali Wielkiej Pałacu Kultury. Będzie to „Wiosenna rewia Osiedla Młodych”. Wystąpi Artystyczna Drużyna Harcerska „Rataje”, Zespół Rytmiki i Tańca, Ratajska Kapela Osiedlowa, Zespół Muzyczny „Fordewind”, Zespół Tańca Towarzystwa i Zespół Gitar Klasycznych. Ponadto dwa zespoły wokalo-instrumentalne „Romanica” i „Amadeusz”. O godz. 17 w Sali Białej za prezentację swój dorobek Dyskusyjny Klub Filmowy „Bioskop”.

Galowy koncert poprzedzi o godz. 16 w Sali Kominkowej finał konkursu recytatorskiego o nagrodę Kłującego Kaktusa. Inicjatywa tych konkursów zrodziła się na Ratajach. (bg)

sygnaty i ODPOWIEDZI

● Mamy wiele nowości w kosmetykach, lecz nie zastąpi kremu „Śnieg Tatrzański”, który używałam przez kilkanaście lat. Od ubiegłego roku zabrakło go w sprzedaży — pisze Halina B.

Dyrektor d.s. Produkcji Fabryki Kosmetyków „Pollen-Lechia” poinformował nas, że kremu tego nie umieszczono w planie produkcji na rok 1977, gdyż zmalało zapotrzebowanie na ten kosmetyk w ostatnich miesiącach. Inne kremy po prostu wyparły ze sprzedaży „Śnieg Tatrzański”. (541)

● Tonieśmy w blocie — ulica Muszkowska jest trudna do przebycia. Samochodem przejechać również nie można — piszą mieszkańcy.

Dyrekcja Zarządu Dróg i Mostów informuje, że ul. Muszkowska będzie wyrownana i wyłożona wana przez Zakład Dróg nr 3 w II kwartale br. (590)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● Godz. 15 — w Klubie „Mozaika” (Stary Rynek) Spotkanie Rady Zakładowej Spółdzielni Pracy Bekodzie Artystycznej „Forma” z rencistami i emerytami oraz ekspozycja malarstwa amatorskiego H. Sołńskiego. ● Godz. 17.30 — w ODK „Pod Lipami” spotkanie członków i sympatyków Koła nr 1 Winogrody — Folskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

Szczepienia dzieci

W dniach od 22 do 25 marca br. wykonywane będą we wszystkich poradniach dziecięcych, żłobkach i domach małego dziecka na terenie Poznania podstawowe i przypominające szczepienia przeciwko chorobom Heinego-Medina lub nie mają za kończonych pełnych szczepień podstawowych. Szczepieniem przy pominięciu podlegają dzieci do lat 7, które zakończyły przed rokiem lub wcześniej podstawowe szczepienia doustne (tzn. otrzymały trzy dawki szczepionki trivalentnej lub zostały zaszczepione podstawowo szczepionkami monowalentnymi typu I, II, III).

Dzieci uczęszczające do przedszkoli i klas zerowych szkół podstawowych powinny zgłosić się do szczepień do właściwej ze względu na miejsce zamieszkania poradni „D”. Rodzice lub opiekunowie zgłaszający się z dziećmi do szczepień zobowiązani są przedłożyć w poradni „D” książeczkę zdrowia dziecka z odnotowanymi wszystkimi aktualnie wykonanymi szczepieniami. (na)

kiestry; 10.40 Z robotniczego rodowodu; 11 Dł. kl. VII (jęz. polski); „Za chlebem” — słuch. wg noweli H. Sienkiewicza; 11.35 Porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Wianek z baranich kieszek” — fragment pow. J. Ratajskiego; 12.45 Manuel de Falla: „Trójkolorowy kapeluszyk” — balet w II części; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu; 14.10 Wieści, lepiej, nowości; 14.25 Wszystkie koncerty klawesynowe J. S. Bacha; 15 Program dla dziewcząt i chłopków; 15.40 W. A. Mozart: Serenada D-dur „Hafnerowa”; 16.10 Len — roślina opłacalna; 16.25 „Rodzinny tor przeszkód”; 16.30 Mel, z operetki; 16.40 Mag. informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17 Zagraniczne zespoły amatorskie; 17.20 Rep. „Uwaga, zły celnik”; 17.40 Sonaty na skrzypce i fortepian Beethovena w mistrzowskiej interpretacji D. Ojstracha i L. Obočina; 18.40 „Zanim trafi do wielkiego pieca” — rep.; 19 Muzyka w kramie Helwetów; 19.50 Notatnik kulturalny; 19.40 Arcydzieła kameralistyczne: R. Schumann — I Trio fortepianowe d-moll op. 63; 20.15 R. Strauss: „Ucieszone figle Dyla Sowidzrała” — poemat symf. op. 28; 20.30 H. Supermister: „Czarny pajak” — opera w 1 akcie; 21.45 Wiadomości sportowe; 21.55 Teatr PR — Teatr Sensacji: „Narzeczony panny Mary” — słuch. wg opow. A. Conan Doyle’a; 22.35 „Hommage’a Benjamin Britten”; 23.40 Gra T. Monk.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 15.30, 21.30, 23.30. PROGRAM III: 8.05 Standardy na fortepianie; 8.30 Co kto lubi; 9 „Śpiąca królewna” — pow.; 9.30 Nasz rok 77; 9.45 Utwory kameralne F. Schuberta; 10.35 Kiermasz płyt; 11 Życie rodzinne — mag.; 11.30 Muzyczne spotkania Joe Passa; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Samotny lot” — odc. opow. W. Tułewowa; 14 L. v. Beethoven — opera „Omnia”; 15.10 W kregu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad; 15.45 „Nierozwiązane zagadki” — Zespołu Emmer-

son, Lake and Palmer; 16 Rozsyfrowany piosenki; 16.20 Nowe nagrania Ringo Starra; 16.45 Nasz rok 77; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Spektakle roku — „Ta Gabriela”; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Mikrocitał Zespołu Ergo Band; 19 Pow. w wyd. dźwięk. — Jurij Bold-Mychajłow; „Baron von Goldring”; 19.35 Musorgski: „Chołwańszczyzna”; 19.50 „Śpiąca królewna” — pow.; 20 Na instrumentach klawesynowych gra A. Maliszewski; 22.08 Cliff Richard; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa E. Hardock.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22. PROGRAM IV: 7 Przejmujemy wiosnę; 8 Transmisja z Pr. I; 11 Dł. kl. I lic. (jęz. polski); „Początek dla Konarski”; 11.30 Śpiewa baryton W. Wołajtis; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Giełda płyt; 13 „Szkoła mistrzów”; 13.15 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 Dla szkół średnich (wych. muzyczne); „Jej Wysokość Symfonia i skąd się wzięła”; 14.25 „Litwin i Andegawenka” — pow. S. Kuczyńskiego; 14.35 „W Jezioranach”; 15.05 Dzieje „Kroniki”; 15.30 Teatr PR: „Pan Wołodyjowski” — słuch. wg pow. H. Sienkiewicza; 16.05 Nowa muzyka naszych przyjaciół — Związek Radziecki; 16.40 „Pieśń wiosenna”; 16.50 Radioexpress; 17.05 Wiosenna muzyka; 17.15 Aud. oświatowa; 17.30 Wiosna na wsi; 17.40 Aud. dla dzieci; 17.55 Koncert reklamowy; 18.10 Pieśni o Poznaniu — śpiewa Chór Męski „Echo”; 18.25 Lekcja jęz. niemieckiego; 18.40 Przegląd aud. oświatowych i popularno-naukowych; 19 O zdrowie człowieka; 19.15 Lekcja jęz. rosyjskiego; 19.30 „Wielka siódemka” D. Gillespiego (ste reo ogólnopolskie); 20.15 L. Sentil — Pieśni niemieckie; 21.45 Międzynarodowy Konkurs Muzyczny Wykonawców — Genewa 1976 (ste reo ogólnopolskie); 22.15 Prady i

Pierwszy (mało) wiosenny

Rozstaliśmy się wreszcie z kapryśną zimą. Raz za skakiwała nas ona falowymi atakami mrozu i śnieży, kiedy indziej sprawiała, iż mocno pociliśmy się w ciepłych paltach; słupek rtęci termometru mocno „skakał”. Od wczoraj mamy już jednak wiosnę! Dokładnie o godzinie 18.42 i 30 sekund Słońce wstało w znak Barana i rozpoczęła się astronomiczna wiosna. Zacznie teraz przybywać dnia aż do 24 czerwca.

Sprawdziło się jednak stare porzekadło, że w marcu jak w garncu. Przez ostatnich kilkanaście dni, choć w kalendarzu była jeszcze zima, panowała piękna pogoda — w ciepłych promieniach słońca korzystaliśmy z relaksu na spacerach (grupkę maluchów uchwycił nasz fotoreporter). Wczoraj tymczasem w pierwszym dniu kalendarzowej wiosny było chłodno, pochmurno, deszczowo — po prostu mało wiosennie. Brakowało więc amatorów spacerów, czy wypadów za miasto.

Pocieszono nas jednak w poznańskim Instytucie Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Nie tylko tym, że wczoraj o 5 rano w Poznaniu było najcieplej w kraju (8 stopni), ale i prognozą. Napływa do nas obecnie ciepłe powietrze z południa Europy i taka cyrkulacja gwarantuje na najbliższe dni „prawdziwą” wiosnę. Co później — oczywiście — nie wiadomo. Pamiętajmy jeszcze rok ubiegły, kiedy pod koniec kwietnia padał śnieg.

Zadane jednak ochłodzenie nie cofnie wiosny, która na dobre już rozgościła się w Poznaniu. Poszukialiśmy jej przejawów.

Sadzenie kwiatów w mieście poprzedza porządkowanie terenów zielonych. Pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni przystąpili już do usuwania suchych drzew,



Fot. (2) — H. Kamza

poglądy — „Lobbizm” w amerykańskim systemie politycznym; 22.35 Z nagrań Elvisa Presley’a. Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 15.50 — NURT — Nauki polityczne: „System ocen w gospodarce socjalistycznej”. Wykład prof. dr J. Kleera; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”; 17 — „Zwierzyniec”; 17.35 Horoskop — Baran; 18.05 — „Zna ki szczególne” — odc. IV pt. „Szantaż” — film ser. prod. polskiej (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 Teatr Telewizji — Friedrich Duerrenmatt: „Play Strindberg” (kol.); 22.05 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.); 22.40 — „Dzibór” — film dok. (kol.); 23.10 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 15.30 — Język nie miecki — Kurs podstawowy, I. 22; „SPOTKAJMY SIĘ RAZ JESZCZE” — Blok programowy Naczelnej Redakcji Publicystyki Kulturalnej (kol.); 16.20 — Piosenka na życzenie; 16.55 — „Prosto spod Giewontu” — relacja ogólnopolskich zawodów skrajnowych; 16.50 — „Album Heleny” — wspomnienie o Helenie Mniszek; 17.30 — „Trybunał wyobraźni” — „Trędowata”; 18.05 — Piosenka na życzenie; 18.10 — Zaproszenie do Teatru Nowego — „Staroświecka komedia”; 18.30 — Piosenka na życzenie; 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży; 19.30 — Wieczór z dziennikiem; 20.30 — „Sam na sam z Grzegorzem Królikiewiczem”; 21.00 — „1777 sekund magii” — program rozrywkowy; 22.05 — 24 godziny; 22.15 — „Spór o Barbarę” (Barbara Radziwiłłówna); 22.40 — „Legenda aktorskie” — Jacek Woszczerowicz; 23 — „Opo wieści starszego pana” — „Tajemnica pani Agaty”; 23.10 — NURT — Matematyka — Omówienie programu kl. III. Wykład prof. dr Zbigniewa Semadeni.



wymiany uszkodzonych palików przy drzewach, wygrabiania z trawników zanieczyszczonych po zimie.

Najpierw na poznańskich kwiatnikach posadzi się bratki i stokrotki oraz kwiaty cebulkowe jak np. tulipany, krokusy i hiacenty. Oprócz nich — wiosną posadzi się blisko 550 000 sztuk bratków i 5000 stokrotek. Kwiatów cebulkowych rozkwitnie 188 600 sztuk.

Po ich przekwitnięciu, co nastąpi w maju, zostaną one usunięte z kwiatników (oprócz rozmaitych gatunków roślin cebulowych), a w ich miejsca sadzić się będzie już kwiaty letnie — begonie, pelargonie, szalwie, petunie, itp. Większość z nich kwitnąć będzie do końca września. Zamiast zaś tych, z których wcześniej opadną kwiaty, MPZ uzupełniać będzie gazony chryzantemami i astringami. Ogółem letnich kwiatów zasadzi się ponad 600 000 sztuk.

Od wczesniej zatem wiosny do późnej jesieni miasto ozdabiać będzie tysiące różnorodnych i różnokolorowych kwiatów. Do jego upiększenia przyczynia się też róża. W Poznaniu zakwitnie tego roku 141 000 krzewów, w tym w rosarium w parku na Cytadeli około 40 000. Również w innych rejonach miasta róża odzobą szereg gazonów. Na Grunwaldzie np. rośnie 43 800 sztuk tych krzewów.

Wszystkie kwiatniki będą wymagać troskliwej pielęgnacji. Jak co roku, pomagają będą w niej społecznie uczniowie poznańskich szkół. Przejeli oni patronat nad wieloma parkami i zieleńcami. Pomoc młodzieży, a także samorządów mieszkańców, które dbają o wygląd zieleni wokół domów — jest nieodzowna. MPZ nie dysponuje bowiem dostateczną liczbą pracowników, aby co dzień troszczyć się o każdy gazon z osobną, zwłaszcza, że parki i zieleńce w mieście zajmują około 900 hektarów. W związku z tym wszakże — rodzi się pewna refleksja: może nieco mniej są dziś kwiatów i krzewów, nato miast otoczyć je większą troską?

Jak tylko się ociepliło, wzrosła frekwencja w Ogródku Zoologicznym przy ul. Zwierzynieckiej. Również nowo wznieszone Zoo na Białej Górze (za Małą) odwiedza obecnie — zwłaszcza w niedziele — znacznie więcej ludzi, niż zimą.

Proponujemy

Znaki drogowe bez zagadek

Przy ul. Bema w Poznaniu, tuż przy placu na którym odbywają się co niedzielę giełdy samochodowe, znajduje się znak drogowy informujący o przejściu dla pieszych. I musi tam być. Ale jednocześnie przesłania on zawieszony na tej samej wysokości, równoległe do ulicy, znak zakazujący ruchu na placu przed Stadiem im. 22 Lipca (na zdjęciu). Jest to swoista pułapka na kierowców, którym trudno wypatrzyć przestępną znak i nagminnie dopuszczają się w tym miejscu wykroczeń.

Proponujemy założenie tam dodatkowego znaku zakazu skrętu w prawo oraz skrętu w lewo — po przeciwnej stronie ulicy. W ten sposób „pułapka” przestanie

ma. W obu tych ogrodach notuje się ostatnio wiele narodzin. W czwartek na Białej Górze przyszła na świat lama, a tygrysy syberyjskie i wielbłądź lada dzień spodziewa się potomstwa. Natomiast w starym Zoo urodziły się dwie antylopy z rzadkiego już na świecie gatunku — niala grzywiasta. Niedawno też urodziły się niedźwiadek, którego wkrótce będzie można oglądać. Na razie jeszcze znajduje się pod troskliwą opieką swojej rodzicielki. Jajka złożyły ostatnio papugi ary, a wysiadują je m. in. kormorany i czarne łabędzie.

W wiecznie kolorowym poznańskim ogrodzie — Palmiarni warto teraz obejrzeć liczne gatunki kwitnących kaktusów. Szereg innych odmian zawiązało już również pączki kwiatowe, tak że przez dłuższy okres można będzie podziwiać różnorodność w kształcie i w kolorach kwiatów kaktusów. Bo wiosna, to okres ich kwitnienia.

Duży ruch panuje teraz także w parkach i zieleńcach oraz na ozdobnych terenach przydomowych. Porządku wiosenne trwają. Wielu dozorców przystąpiło np. do oczyszczania trawników z pozostałości po zimie i usuwaniu ochrony ze szwerekowych gałązek, które zabezpieczały przed mrozami rabaty z różami i bylinami; zabrano się też do naprawy uszkodzonych parkaników wokół trawników i ucinania przerosniętych krzewów. Na osiedlu „Grunwald 1” (między ulicami Grunwaldzką i Rycką) przed licznymi domami panuje już idealny porządek.

Do wiosennych robót porządkowych włączyli się również pracownicy Zarządu Dróg i Mostów. W całym mieście czyszczą i myją wszystkie znaki drogowe. Po takim zabiegu są one bardziej widoczne. Znaki zaś uszkodzone zostają wymieniane (na zdjęciu — prace w rejonie ulicy Kraszewskiego).

Coraz więcej widać w mieście czystych szymb w witrynach sklepowych, chociaż wiele jest jeszcze okien w pawilonach sklepowych i usługowych razii brudem. Z wiosennymi generalnymi porządkami, wszak bora po temu stosowna, nie na leży zwlekać. Czas przystąpić do powszechnego odnawiania bram, sztyldów, numerów domów oraz likwidowania szpetnych baraczków i szop. Im prędzej te prace będą wykonane, tym ładniejszy będzie miasto w wiosennym słońcu. (ar. bon)



Fot. — H. Kamza

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.30 Studio S-13 — Transmisja z Hokejowych Mistrzostw Świata w Tokio — mecz: Polska — Jugosławia; 9.05 Dla klas I i II (cykl matematyczny); „Raz, dwa, trzy... i co dalej?”; 9.25 c.d. Studio S-13; 10.08 c.d. Studio S-13; 10.30 „Wspomnienia z Maripoy” — odc. noweli H. Sienkiewicza; 10.40 c.d. Studio S-13; 11 Tu Radio Kierowców; 11.15 Mozaika polskich melodii; 11.30 Łódź na muzycznej antenie; 12.25 Łódź na muz. antenie; 13 Piosenki z parlamentu; 13.15 Moda i piosenka; 13.35 Wiesz tańczy i śpiewa; 14 Tu Radio Kierowców; 14.03 Mały koncert wiosenny; 14.20 Sport to zdrowie; 14.25 Rytm Młodych; 15.10 Radio Roma prezentuje; 15.35 Jan Ptaszyn-Wróblewski przedstawia; 16.05 Tu Radio Kierowców; 16.09 U przyjaciół; 16.11 Propozycja do Listy Przebojów; 16.35 Z dużych i małych płyt — M. Skolarskiego; 16.55 Huta „Katowice” — ma głos; 17 Radiokurier; 17.21 Parada polskiej piosenki 17.40 Love Unlimited Orchestra; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Tu Radio Kierowców; 18.33 Przeboje non-stop; 19.15 Warszawska Orkiestra PR i TV — dyr. S. Rachoi; 19.40 Słynne musicale: „Hello Dolly”; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.25 Dzw. plakat reklamowy; 20.35 Koncert żywcem; 21.05 Kronika sportowa; 21.15 Piosenka nie jest mi obca; 21.45 Z archiwum jazzu; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Zespół „The Years”; 22.30 Propozycje i zapraszamy; 22.45 Mini-recital Z. Wodeckiego; 23.15 Muzyka na estradach świata.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 13, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Poranek muzyczny; 8.35 Aud. Studio Młodych; 8.45 Muzyka spod strzechy — Sadeckie; 9 S. Prokofiew — cz. II baletu „Kopciuszek”; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Dzień obywatela w dawnej Polsce” — o książce J. S. Ewstronia; 10.20 Johann Nepomuk Hummel — Concertino C-dur op. 73 na fortepian i or-

6 STRONA
GŁOS — 21 III 1977